



Każdy człowiek potrzebuje odpoczynku od codziennych zajęć i obowiązków, by więcej czasu poświęcić na siebie i blźnich, których Opatrzność Boża stawia na naszej drodze życiowej, żeby móc dalej z nowymi siłami realizować swoje powołanie. Odpoczynienia potrzebują wszyscy: i dzieci, i dorośli.

Wakacje i urlopy dają możliwość bycia z tymi, z którymi łączą nas najsilniejsze i najpiękniejsze więzi. To także czas na zachwyt nad różnorodnością świata, czas na refleksję nad sensem życia. To wspaniała okazja do zmierzenia się z samym sobą. Na przykład poprzez wysiłek sportowy, troszcząc się o sprawność i kondycję fizyczną, a także poprzez zachowanie rozsądku i dyscypliny w wykorzystaniu wakacyjnego czasu, kiedy nie ma zewnętrznego regulatora w postaci obowiązku szkolnego czy pracy zawodowej. † Jezus proponował apostołom odpocząć, kiedy byli zmęczeni i głodni: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco” (Mk 6, 31). I oni nakierowali się do pięknych terenów niedaleko Betsaidy, gdzie na wiosnę było dużo zieleni.

Zaproszenie apostołów do wypoczynku to piękny przejaw troski Jezusa o uczniów. Polecenie Jezusa „wypocznijcie nieco” znaczyło zapewne „zaprzestańcie teraz swej aktywności, dajcie wytchnienie ciału, abyście mogli nabrać sił do dalszego działania”.

„Wypocząć nieco” Jezus zachęca również i nas. Oznacza to, że każdemu warto przeżyć czas, żeby nauczyć się lepiej patrzeć, słyszeć i mówić. Lepiej patrzeć w kierunku Nieba, bo tam wszyscy podążamy! Bardzo ważne jest, abyśmy często myśleli o Niebie tak, jak w czasie pielgrzymki często myślimy o miejscu, do którego podążamy.

Lepiej słyszeć ciszę, której coraz bardziej się boimy. Stworzywszy cywilizację hałasu, już prawie nie odczuwamy łagodnego tchnienia Ducha Świętego.

W ciszy można poczuć to, co ma nam do powiedzenia sumienie, serce.

Lepiej mówić do siebie samego. Przy czym wyłącznie prawdę. Powiedzieć sobie wreszcie, że koniec z wirtualnym światem, pracobolizmem, ukrywaniem swojego prawdziwego „ego” za stertą papierów, które przecież mogą poczekać.

Wolny czas i odpoczynek są rysem wolności człowieka. Jawią się jako zadanie do wypełnienia odpowiednimi treściami, aby jeszcze bardziej móc zbliżyć się do Boga i do ludzi. Sens wolnego czasu wierny odkrywa także w ramach spełniania swoich obowiązków religijnych. Bo chrześcijaństwa nie można zakładać lub zdejmować jak maskę w zależności od sytuacji..

Drodzy Czytelnicy!

Gdziekolwiek będziemy spędzać urlopy i wakacje, bądźmy prawdziwymi chrześcijanami. Niech wyznanie wiary w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego i w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela będzie największą wakacyjną przygodą. Niech ten czas pozwoli każdemu z nas na nowo odkryć te wartości, które w życiu powinny być najważniejsze, pozwoli na nowo dostrzegać w życiu Boga, bliźniego i siebie samego!